

Zwykły Chłopak – KUBAŃCZYK

Ja to zwykły chłopak ze skromnego miasta,
Oni mówią na mnie gwiazda, mnie powoli to przerasta
Coraz częściej jak chcę zjeść to tylko McDrive,
No bo jak chcę w restauracji to z ukrycia robią snapa

Ja to zwykły chłopak ze skromnego miasta,
Oni mówią na mnie gwiazda, mnie powoli to przerasta
Coraz częściej jak chcę zjeść to tylko McDrive,
No bo jak chcę w restauracji to z ukrycia robią snapa mi

Ey, i nie chodzi tu o plik
Jak mnie w necie oskarżyli co ty robisz Kubańczyk?
Muzę mam wszczepioną tak jak kiedyś THC w mej krwi
Teraz pnę się na wyżyny, milion robię w kilka chwil
Ey, nie robię tego dla wyświetleń,
Ja w tekstach przekazuję wam moje życiowe lekcje
Choć mam 24, to już sporo tu przeszedłem i
Hałas dla dzielnicy - zawsze pamiętam skąd jestem
A tobie baby, do życia wszystkiego dobrego
Bo dużo nauczyłaś mnie, szkoda, że masz innego
Dryfowałem bez celu tak jak ta Arka Noego
A teraz to jak Pegaz będę sobie zwiedzał niebo, ey

Ja to zwykły chłopak ze skromnego miasta,
Oni mówią na mnie gwiazda, mnie powoli to przerasta
Coraz częściej jak chcę zjeść to tylko McDrive,
No bo jak chcę w restauracji to z ukrycia robią snapa

Ja to zwykły chłopak ze skromnego miasta,
Oni mówią na mnie gwiazda, mnie powoli to przerasta
Coraz częściej jak chcę zjeść to tylko McDrive,
No bo jak chcę w restauracji to z ukrycia robią snapa

Przełącz koleżkom na osiedlach, tym co palą bata,
Że stary Kubańczyk już wrócił i znów pozamiata
Starsi koledzy nauczyli zasad za dzieciaka

Do dzisiaj się trzymamy razem choć mijają lata
I mogę mieć milion na koncie,
Lecz mam wartości w sobie i nie żądają mną pieniądze
Szacunek dla rodziny,
Wszystkim ludziom życzę dobrze,
A jeśli jesteś wrogiem no to szykuj sobie pogrzeb
Streszczę historię: Jak coś osiągniesz to cię zjedzą,
Ja goniłem ten towar żeby na studio mieć pieniądze,
Potem dostałem wyrok i straciłem miłość życia,
A z głębokiej depresji wyciągnęła mnie muzyka, ey, ey

Ja to zwykły chłopak ze skromnego miasta,
Oni mówią na mnie gwiazda, mnie powoli to przerasta
Coraz częściej jak chcę zjeść to tylko McDrive,
No bo jak chcę w restauracji to z ukrycia robią snapa

Ja to zwykły chłopak ze skromnego miasta,
Oni mówią na mnie gwiazda, mnie powoli to przerasta
Coraz częściej jak chcę zjeść to tylko McDrive,
No bo jak chcę w restauracji to z ukrycia robią snapa mi



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych